

## Ograniczenia edukacji seksualnej w percepcji młodzieży

HANNA LIBERSKA

Instytut Psychologii  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

### STRESZCZENIE

Przedmiotem zainteresowania była wiedza dziewcząt i chłopców o przemianach psychofizjologicznych okresu dojrzewania i jej źródła.

W celu rozpoznania specyfiki zmian rozwojowych dotyczących m.in. zasobu informacji i specyfiki edukacji seksualnej zaplanowano i przeprowadzono badania porównawcze.

Badaniami objęto 60 osób obu płci w wieku 16 lat i 60 osób w wieku 18 lat. Wszyscy badani byli uczniami liceów ogólnokształcących zlokalizowanych w dużej aglomeracji miejskiej.

Dane empiryczne zostały zgromadzone w toku rozmowy psychologicznej i za pomocą kwestionariusza opracowanego na użytek niniejszych badań.

Analizie porównawczej poddano m.in. treść wiedzy dotyczącej różnych aspektów procesu dojrzewania i sfery życia seksualnego, którą dysponuje młodzież należąca do różnych grup wiekowych.

Wyniki badań okazały się bardzo interesujące, chociaż niezgodne z powszechnymi oczekiwaniami. Wskazują m.in. na obniżanie się poziomu wiadomości na temat różnorodnych konsekwencji dojrzewania

biologicznego wraz z wiekiem badanych. Ponadto ukazują postępujące z wiekiem ograniczanie stopnia wykorzystania wiedzy dotyczącej aktywności seksualnej. Generalnie w toku dorastania dziewczęta i chłopcy ujawniają coraz mniejsze zainteresowanie tą sferą życia człowieka.

### WPROWADZENIE

Celem edukacji seksualnej jest przygotowanie młodego człowieka do zaakceptowania własnej płci i podjęcia ról z nią związanych. Prawidłowo prowadzona edukacja seksualna powinna pomóc dziewczętom i chłopcom pozbyć się zahamowań i lęków bądź uprzedzeń związanych z tą ważną sferą życia ludzkiego. Końcowym jej efektem powinno być uformowanie człowieka, który z jednej strony potrafi czerpać ze swej seksualności radość i satysfakcję, a z drugiej strony — jest gotów do podjęcia odpowiedzialności nie tylko za siebie i za swego partnera ale i za nowego człowieka (Obuchowska, 1996; Kornas-Biela, 1997; Obuchowska, Jaczewski, 1982).

Jakkolwiek przejawy seksualizmu możemy zaobserwować już u małego dzie-

cka, to w percepcji społecznej jego początki są związane z okresem dorastania (Obuchowska, 1996). Przemiany fizjologiczne tego okresu stają się podłożem dla gwałtownego rozwoju psychicznego obejmującego nie tylko sferę seksualną ale i intelektualną, emocjonalną jak też społeczną. Właśnie na podłożu dojrzewania biologicznego rodzą się potrzeby seksualne i zainteresowanie sferą erotyki. Niezakłócony, naturalny przebieg dojrzewania biologicznego w istotny sposób warunkuje prawidłowe wrastanie w społeczeństwo ludzi dorosłych (Inhelder, Piaget, 1970). Na bazie przemian hormonalnych zachodzą ważne zmiany ilościowe i jakościowe procesów myślowych, którym towarzyszą intensywne przeobrażenia uczuć wyższych i w sferze moralności (Inhelder, Piaget, 1970; Łapińska, Żebrowska, 1986). Nasilenie się potrzeb seksualnych jest zjawiskiem absolutnie naturalnym, które ukierunkowuje zainteresowanie dorastającej jednostki ku osobom płci przeciwnej. Tłamszenie tych potrzeb lub zaprzeczanie im może zakłócić formowanie tożsamości młodego człowieka i uniemożliwić zrealizowanie przez niego we własnym życiu nadrzędnych wartości ludzkich (Erikson, 1968; Chłopkiewicz, 1987). W przypadku kryzysu tożsamości dorastająca jednostka może podjąć próbę rozwiązania swego problemu polegającą na przedwczesnym nawiązaniu intymnych stosunków z drugim człowiekiem. W krańcowych sytuacjach dochodzi do nadużycia stosunków seksualnych, częstych zmian partnerów lub całkowitej rezygnacji z bliskich relacji międzyludzkich (por. Szczukiewicz, 1998, s. 96). Konsekwencją nasilających się ob-

jawów pomieszczenia tożsamości jest niemożność odnalezienia siebie i swego miejsca w świecie.

Z punktu widzenia koncepcji zadań rozwojowych dorastająca jednostka musi sprostać szeregu wyzwaniom, z których większość powiązana jest z rozwojem seksualnym (Havighurst, 1972). Edukacja seksualna może ułatwić młodym ludziom poradzenie sobie przynajmniej z pięcioma podstawowymi zadaniami rozwojowymi. Prawidłowe oddziaływanie edukacyjne powinno ułatwić jednostce zrozumienie i zaakceptowanie przemian własnego ciała i jego fizjologii. Następnie zabiegi edukacyjne powinny pomóc młodemu człowiekowi opanować role męskie lub żeńskie w sposób zgodny z naszą tradycją kulturową i wypracować bardziej dojrzałe stosunki z rówieśnikami (Nass i in., 1987). Wreszcie dzięki wpływom edukacyjnym dziewczęta i chłopcy powinni przygotować się do małżeństwa i rodzicielstwa (por. Czubińska, 1996). Finalnym zadaniem rozwojowym, do rozwiązania którego powinna przyczynić się edukacja seksualna jest osiągnięcie odpowiedzialności społecznej przez dorastającą jednostkę. Przedstawione wyżej wyzwania wynikają z nieuniknionych praw natury (Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, 1994).

Jednak w naszej kulturze sfera rozwoju seksualnego i erotycznego ciągle stanowią „tabu” — i to dla wielu dorosłych, czyli tych którzy mają oddziaływać na formowanie młodego pokolenia (Imieliński, 1989). W związku z tym nasuwa się pytanie: Czy zawstydzeni, nieśmiali, zahamowani bądź nieświadomi dorośli mogą ukształtować młodego człowieka nie lęka-

jącego się swego organizmu i swych potrzeb i nie bojącego się ciała i potrzeb swego partnera, który bez obaw i wyrzutów sumienia czerpie radość ze swego istnienia, sprawia radość drugiemu i nie wstydzi się stworzyć nowego człowieka?

Elementy edukacji seksualnej realizowane w polskich szkołach stanowią w pewnym stopniu szansę dla dziewcząt i chłopców łagodniejszego przejścia przez trudny, często burzliwy i konfliktowy okres dorastania. Od kilku lat kształceni są specjaliści, którzy mają prowadzić (i już prowadzą) zajęcia z tej dziedziny. Są wśród nich pedagodzy, socjologowie a nawet psychologowie. Jednak efektywność realizacji zagadnień odnoszących się do sfery życia seksualnego jest oceniana — tak przez fachowców, jak i przez laików — stosunkowo krytycznie (por. *Problemy Rodziny*, 1996, nr 4, 6). Na tym podłożu nasuwa się problem oceny sensowności i skuteczności edukacji seksualnej przez osoby najbardziej zainteresowane tzn. przez młodzież.

## METODA BADAWCZA

Przedmiotem głównego zainteresowania była wiedza dziewcząt i chłopców o przemianach psychicznych i fizjologicznych oraz jej źródła a także rozwój zainteresowań seksualnych i zachowania seksualne w okresie dorastania. Analiza literatury przedmiotu pokazuje, że dotychczasowe badania koncentrujące się na sferze seksualnej człowieka stosunkowo rzadko uwzględniały aspekt rozwojowy. W związku z powyższym sformułowane zostały na-

stępujące pytania badawcze:

1. Jaki jest zakres wiedzy o przemianach biologicznych okresu dorastania, a w szczególności — o budowie i funkcjonowaniu układu rozrodczego człowieka?
  2. Jakie są źródła wiedzy dotyczącej życia seksualnego? Czy ulegają one zmianie w toku dorastania?
  3. Jakie są dominujące zachowania seksualne wśród dziewcząt i chłopców w I i II fazie dorastania?
  4. Jakie są motywy inicjacji seksualnej młodzieży? Czy zmieniają się w miarę dorastania?
  5. Jaka jest wiedza młodzieży o metodach regulacji poczęć w kolejnych fazach dorastania?
  6. Jaki jest stopień zadowolenia młodzieży z edukacji seksualnej prowadzonej w szkole? Jak ważna jest ta dziedzina dla dorastających dziewcząt i chłopców?
- W celu uzyskania odpowiedzi na powyższe pytania przeprowadzono badania, które przebiegały w ostatnich dwóch latach.

Badaniami objęto łącznie 120 osób. Grupa badawcza składała się z 60 dziewcząt i chłopców w wieku 15–16 lat i z 60 dorastających w wieku 18–19 lat. Badana młodzież wywodziła się z Poznania lub jego okolic. Wszyscy badani byli uczniami szkół licealnych lub techników.

Badania miały charakter zbiorowy. Dane zostały zgromadzone za pomocą specjalnie opracowanego kwestionariusza i skal ocen.



## WYNIKI BADAŃ

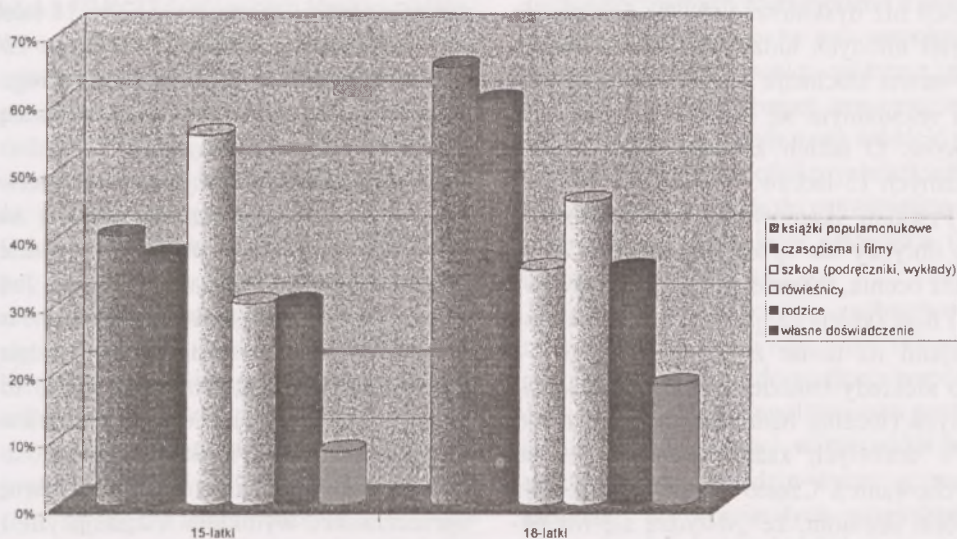
Rezultaty badań pokazały, że wiedza dziewcząt i chłopców o procesach dojrzewania płciowego zmienia się w toku dorastania. Młodszy badani mieli trudności ze schematycznym choćby przedstawieniem budowy układu płciowego. Główne narządy wchodzące w skład tego układu wymieniło zaledwie 12% badanych, a żadnego — 30% badanych. Większy zakres wiedzy zaprezentowała młodzież odnośnie podstawowych objawów dojrzewania płciowego. Dziewczeta wymieniały menstruację (90%) i powiększanie się piersi (60%) a w odniesieniu do chłopców — powiększanie się członka (40%), zarost (30%), mutację (25%) i wytrysk nasienia (7%). Natomiast chłopcy wskazywali na takie objawy dojrzewania u dziewcząt, jak powiększanie piersi (70%), zaokrąglenie bioder (53%) i menstruacja (30%) a u siebie — zmiana barwy głosu (80%), zarost (70%), rozrost masy mięśniowej (70%), wytrysk nasienia (50%) i zmiany skórne (trądzik) (33%). Młodzież 15-letnia posiada jednak bardzo małą wiedzę na temat istoty zapłodnienia. Zaledwie co 6-ty badany wiedział na czym polega zapłodnienie. Znacznie większa grupa utożsamiała zapłodnienie ze stosunkiem płciowym (36%).

Wiedza starszej grupy badanych na temat przemian czasu dojrzewania była wyraźnie większa. Pełnego lub prawie pełnego opisu schematu układu rozrodczego było w stanie dokonać 70% badanych. Także wiedza o objawach fizjologicznych towarzyszących dojrzewaniu seksualnemu była wyższa niż u młodszych badanych (np. menstruacja — 100% dziewcząt

i 97% chłopców, funkcjonowanie członka — 73% dziewcząt i 93% chłopców). Pełniejszą wiedzę na ten temat posiadali chłopcy niż dziewczęta. Żaden 18-latek nie miał problemów z określeniem istoty zapłodnienia.

Podsumowując, zakres treści wiedzy dotyczącej różnych aspektów dojrzewania płciowego ulega wyraźnemu wzbogaceniu w toku dorastania. Bogatsze informacje na ten temat posiadają chłopcy niż ich rówieśniczki.

Wiedzę dotyczącą rozwoju seksualnego i życia seksualnego młodzież czerpie przede wszystkim z książek przeznaczonych dla dorastających (40% 15-latków i 65% 18-latków), z czasopism i filmów (nie tylko pornograficznych) (37% 15-latków i 60% 18-latków), z zajęć szkolnych (podręczniki i lekcje) (55% 15-latków i 35% 18-latków), od rówieśników (odpowiednio: 30% i 45%) i od rodziców (30% 15-latków i 35% 18-latków). Najmniej liczna była grupa badanych, którzy powoływali się na własne doświadczenie jako źródło wiedzy o sferze życia seksualnego (15-latki: 8,3% i 18-latki: 18,3%), (por. S. Królikowska, 1998). Zebrane dane wskazują na wyraźny wzrost w toku dorastania liczby źródeł, do których sięga coraz większa grupa młodzieży (współczynnik podobieństwa profili  $r_{ps} = 0$ ). Na uwagę zasługuje duże zainteresowanie młodzieży książkami i czasopismami jako źródłami wiedzy o życiu seksualnym (Wykres 1). Uzasadniając ich wybór młodzież wskazuje na dostępność tych wydawnictw na rynku księgarskim oraz bogactwo informacji w nich zawartych a dotyczących m.in. zaburzeń seksualnych,



Wykres 1. Główne źródła informacji młodzieży o sferze seksualnej życia

uwarunkowań kulturowych seksu, wskazówek „praktycznych” uwodzenia, plotek o życiu erotycznym znanych postaci itp. Tego typu tematy są rzadko poruszane w szkole lub domu, a koledzy nie stanowią w tym przypadku autorytetów. W toku dorastania wyraźnie zmniejsza się rola nauczycieli, podręczników i zajęć szkolnych jako nośników wiedzy o sferze seksualnej. Rezultat ten nie jest w pełni zrozumiały albowiem w programie nauczania biologii w liceach znajdują się hasła dotyczące budowy, funkcjonowania i higieny układu rozrodczego człowieka. Wydaje się, że egzekwowanie przez nauczycieli wiadomości z tej dziedziny mogło przyczynić się do odnotowanego w badaniach podniesienia się poziomu wiedzy młodzieży w II fazie dorastania — chociaż zależności tej badani byli nieświadomi lub też mają oni znacznie większe

oczekiwania.

Zatem szkoła, wbrew potocznym opiniom ma swój spory wkład w edukację seksualną, chociaż nie koniecznie w ramach programu przygotowania do życia w rodzinie. Na terenie szkół młodzież uczestniczy w pogadankach na temat rozwoju seksualnego i aktywności seksualnej prowadzonych przez różnych specjalistów (lekarzy, psychologów, seksuologów, pielęgniarki, pracowników SANEPIDu i in). Spotkania takie odbywają się sporadycznie, raz na 2 lata, czasem rzadziej. Jednak ze względu na osoby prowadzące i formę odmienną od zajęć lekcyjnych stanowią one interesujące źródło wiedzy dla młodzieży, która nie czuje się skrupowana czy to rygorami szkolnymi, czy kontrolą nauczycielską. Generalnie młodzież woli przysłuchiwać się innym, obejrzeć pewne zachowania na filmie lub przeczytać



o nich niż dyskutować (67%). Jednak dla części młodych ludzi nie tylko rozmowy ale nawet słuchanie wykładu o dojrzewaniu seksualnym są zabronione przez rodziców. O takich zakazach mówiło 6% badanych 15-latków.

Problem skrępowania czy zawstydzenia dotyczy nie tylko nastolatków. Młodzież ocenia, iż także rodzice, wychowawcy i nauczyciele czują się zażenowani dyskusjami na temat życia seksualnego — i to niekiedy bardziej od swych podopiecznych (według badanych dotyczy to ok. 83% dorosłych zaangażowanych w ich wychowanie). Często nauczyciele mówią swoim uczniom, że „wstydzą się rozmawiać na te tematy”, że są to przeżycia „zbyt intymne, aby dzielić się nimi z obcymi ludźmi”, że „takie doświadczenia zdobywa się samodzielnie” lub — „że obawiają się interwencji rodziców”. Natomiast udział rodziców jest najczęściej ograniczony do informowania o podstawowych przejawach dojrzewania i zasadach higieny (67% badanych) a także opóźniony w stosunku do tych przejawów (37% badanych).

Spśród różnorodnych zachowań seksualnych młodzież w I fazie dorastania najczęściej wskazuje na dotykanie i głaskanie partnera (33%), na pocałunki (23%) a znacznie rzadszy jest necking (7%) i petting (5%). Pierwsze stosunki seksualne odbyło 13% badanych 15-latek i 7% ich rówieśników. Natomiast w II fazie dorastania najczęstszymi zachowaniami seksualnymi są obejmowanie się i przytulanie (75%) i pocałunki (73%). Rzadziej młodzież uprawia necking (10%) i petting (7%). Następnym miejscem wśród zachowań seksualnych zaj-

mują stosunki seksualne (17% 18-latek i 13% 18-latków). Jedyne 1 osoba na 120 uczestniczących w badaniu odbywa regularne stosunki płciowe ze stałymi partnerami (18-letnia dziewczyna).

Wyniki badań wskazują, iż — po pierwsze: zachowania seksualne nasilają się w miarę dorastania, a po drugie: częściej podejmują je dziewczęta niż chłopcy. Jednak zachowania seksualne nakierowane na własną osobę (masturbacja) są bardziej charakterystyczne dla chłopców (43% 15-latków i 77% 18-latków) niż dla dziewcząt (20% 15-latek i 33% 18-latek).

Powyższy rezultat pozostaje w pewnej sprzeczności z wynikiem wskazującym, iż jedynie 13,3% badanej młodzieży powołuje się na własne doświadczenia jako źródło informacji o seksualnej sferze życia. Wyjaśnienia można poszukiwać w przekonaniu młodych ludzi, że aktywność seksualna jest dziedziną objętą „mrokiem tajemnic”, i że samodzielnie są w stanie „...poznać jedynie jej obrzeża...” (cyt. za 18-letnią Pauliną). Stąd zapewne wypływa niezadowolenie młodzieży z zakresu edukacji seksualnej prowadzonej w szkole. Natomiast wobec informacji płynących z czasopism lub przekazów filmowych młodzież ma dość ostrożny stosunek obawiając się propagowania przez nie zachowań dewiacyjnych lub nie tolerowanych w naszym kręgu kulturowym czy religijnym (obawy takie przejawiał co 6-ty badany). Natomiast wobec przekazu szkolnego takie zastrzeżenia miał co 15-ty badany. Oznacza to, że młodzi ludzie mają duże zaufanie wobec edukacji seksualnej prowadzonej w szkole ale zarazem oceniają ją jako powierzchowną (20% 15-lat-

ków i 93% 18-latków) lub bardzo podstawową (70% 18-latków). Niezadowolenie młodzieży z jakości edukacji seksualnej prowadzonej w szkole rośnie w toku dorastania. U progu dorosłości młodzi ludzie oceniają, że edukacja seksualna prowadzona w szkole zaspokoiła ich potrzeby zaledwie w 30% (dziewczeta — 27%, chłopcy — 33%). Rezultat ten może przyczynić się do nasilenia obserwowanego w naszym społeczeństwie kryzysu zaufania do instytucji jako takich. Poziom edukacji seksualnej w szkole zostało ceniony bardzo nisko: średnia ocena oscyluje wokół 2 pkt. (dla skali od 0 do 5-ciu punktów). (Nie wystąpiły istotne różnice w ocenach formułowanych przez młodzież 15 i 18-letnią.)

Na kryzys edukacji seksualnej wskazują też wypowiedzi dziewcząt i chłopców na temat dopuszczalnych motywów inicjacji seksualnej. Otóż zaledwie 20% młodzieży w II fazie dorastania uważało, że podstawowym motywem jest miłość do drugiej osoby. Większa grupa dopuszczała podjęcie stosunków seksualnych dla sprostanania „normom środowiska” („bo tak wypada”, „bo koleżanka z ławki ma to już za sobą”) lub pod presją filmów lub artykułów (30%) bądź z ciekawości (27%). Stosunkowo nieliczna była grupa osób, które wskazywały na motyw „zdrowotny” współżycia seksualnego (7%). Bardziej romantyczny obraz współżycia seksualnego występuje u młodzieży w I fazie dorastania (por. Silbereisen i in., 1992). Otóż najliczniejsza jest tu grupa dziewcząt i chłopców, którzy przywołują motyw miłości wzajemnej (63%). Zatem w toku dorastania zachodzi deprecjacja seksu, sfera

doznań seksualnych zostaje odarta z otoczki uczuciowej. Zjawisko to jest niepokojące z psychologicznego punktu widzenia, gdyż rozdzielenie sfery doznań emocjonalnych i doznań fizjologicznych może zakłócić proces integracji tożsamości psychoseksualnej a nawet przyczynić się do patologizacji dalszego rozwoju młodego człowieka (por. Obuchowska, 1996, s. 53).

Być może przyczyną zaobserwowanych przemian treści motywów skłaniających młodych ludzi do podjęcia współżycia seksualnego jest ogólnie niska pozycja aktywności seksualnej w hierarchii ważności różnych dziedzin życia w naszej kulturze. W efekcie tych przekształceń przynajmniej część młodzieży zaczyna — podobnie jak pokolenie ich rodziców — obarczać własną seksualność piętnem występku lub nieczystości.

Interesujące okazały się też wyniki badań dotyczących wiedzy młodzieży o metodach regulacji poczęć. Pokazują one, iż w toku dorastania zwiększa się wiedza dziewcząt i chłopców o tym zagadnieniu. I tak, młodzież w I fazie dorastania najczęściej wskazywała na metodę mechaniczną (40%), następnie na metody mechaniczne i chemiczne (20%) i znacznie rzadziej wymieniała ponadto metody naturalne (10%). Niemal jedna trzecia 15-latków nie znała ani jednej metody regulacji poczęć (por. Królikowska, 1998). Jednak znajomość metod mechanicznych była wyraźnie większa wśród chłopców niż dziewcząt (50% chłopców i 30% dziewcząt). Odwrotne relacje wystąpiły w przypadku pozostałych metod. Żaden badany 15-latek nie znał metod naturalnych regulacji poczęć, a jedynie 3 chłopców słysza-



ło o metodach chemicznych. Niestety aborcję jako metodę antykoncepcyjną wymieniło 6 osób (10%). Natomiast w II fazie dorastania młodzież najliczniej wskazywała na metodę mechaniczną (95%), w dalszej kolejności — na metody zarówno mechaniczne, jak i chemiczne (70%). Trzy rodzaje metod wymieniało 57% 18-latków. Nikt ze starszej grupy wiekowej nie traktował aborcji jako metody antykoncepcyjnej.

Niestety, spośród osób, które już rozpoczęły współżycie seksualne tylko jeden chłopak stosował prezerwatywy a jedna dziewczyna — środki hormonalne. Oboje należeli do grupy starszych badanych. Porównanie wiedzy na temat antykoncepcji z rzeczywistymi zachowaniami seksualnymi tworzy podstawę do sformułowania niepokojącego wniosku. Otóż w miarę dojrzewania młodzi ludzie dysponują coraz większą wiedzą o konsekwencjach współżycia i o możliwościach zabezpieczenia się przed nimi, coraz częściej też decydują się na taki krok — ale nie potrafią wykorzystać swej wiedzy, która zdaje się mieć charakter nieoperacyjny. Zachowanie takie wyływa — wedle relacji młodzieży — najczęściej ze wstydu towarzyszącego zakupowi prezerwatyw, z obawy ośmieszenia się przed partnerem „niefachowym” czy „niezgrabnym” zastosowaniem środka zabezpieczającego; rzadziej młodzież tłumaczy się brakiem funduszy czy obawami przed gniewem rodziców. Niekiedy młody człowiek uważa, że to jego partner powinien się zabezpieczyć. W taki sposób tłumaczą się częściej dziewczęta niż chłopcy twierdząc, iż zastosowanie prezerwatywy jest prostsze i bezpieczniejsze od zawod-

nych i kosztownych środków chemicznych lub mechanicznych polecanych kobietom. Dwie osoby wyznały, że decydując się na stosunek seksualny nie zastanawiały się nad możliwymi konsekwencjami tego kroku.

Bardzo interesujące są wypowiedzi młodzieży na temat znaczenia stosunków seksualnych. W większości przypadków są one przesyczone romantyzmem (40%). I tak, 18-letnia Agnieszka pisze: „Stosunek seksualny jest to cudowne połączenie dwóch ciał. To rozbudzenie wszystkich zmysłów i przeżycie niepowtarzalnych emocji”. Natomiast zdaniem 18-letniej Karoliny stosunek seksualny „świadczy o dojrzałości partnerów... i jest uzupełnieniem miłości”. Według jej rówieśnika — Daniela jest to „...ukoronowanie płomienego uczucia...”, chociaż jednocześnie wyznaje on: „...jeszcze nie wiem...”. Jednak tego typu wypowiedzi są bardziej charakterystyczne dla starszych dziewcząt niż dla ich rówieśników lub młodszych badanych. Natomiast starsi chłopcy częściej powołują się na doznania przyjemności towarzyszące stosunkom seksualnym. Dobrą ilustracją jest tu wypowiedź 18 letniego Jakuba stwierdzającego, że stosunek seksualny jest: „...samą przyjemnością dla obu stron. To rozrywka, relaks, dla niektórych — to spełnienie miłości...” lub opinia 19-letniego Sebastiana według, którego stosunek seksualny: „...to sposób przedłużenia gatunku, który dostarcza moc wrażeń...”. Natomiast dla młodszych dziewcząt stosunek seksualny „...jest to uczucie i jego dowód...” (15-letnia Maria) i — jak uważa 15-letnia Ula: „...droga do zawarcia związku małżeńskiego...” . Za-

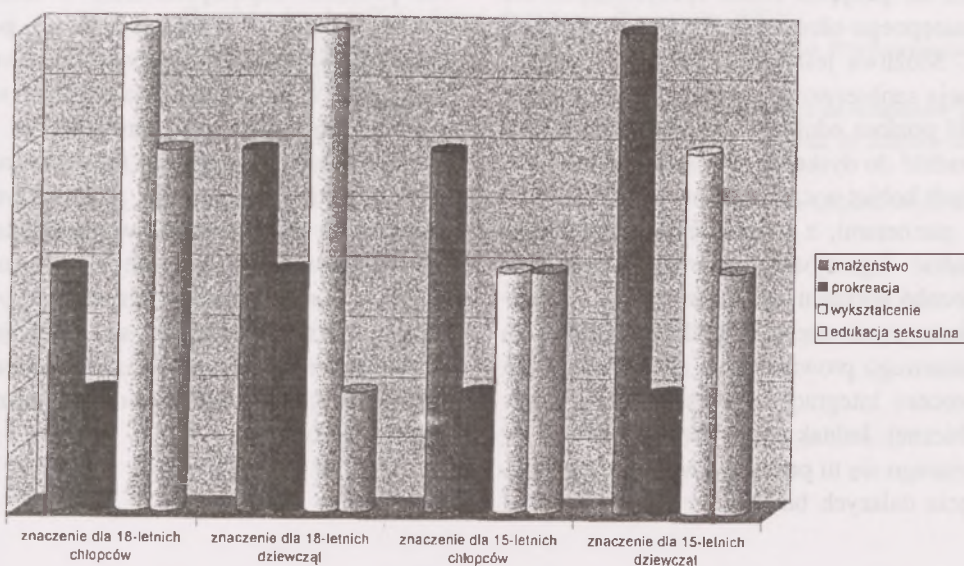


tem 15-letnie dziewczęta często traktują stosunek seksualny instrumentalnie. Z kolei dla ich rówieśników stosunek seksualny jest po prostu „...aktem fizjologicznym...” (16-letni Paweł) bądź też „dowodem miłości” (15-letni Krzysztof). Zatem także poglądy młodzieży na istotę stosunków seksualnych zmieniają się w toku dorastania. Jednak połączenie aktu fizjologicznego z silnym uczuciem jest bardziej charakterystyczne dla dziewcząt niż dla chłopców i to niezależnie od wieku.

Jak już sygnalizowano badana młodzież nisko ocenia poziom edukacji seksualnej prowadzonej w szkole. Niezadowolone dziewczęta i chłopców z tej dziedziny oddziaływań szkolnych utrzymuje się na wyrównanym poziomie przez cały okres dorastania. Jednak analiza ważności wybranych sfer aktywności, w tym sfery życia

seksualnego pokazała, że w toku dorastania podlegają one istotnym zmianom ( $c^2 = 8,12 > c_a^2$ ,  $a = 0,05$ ). Dla młodzieży w I fazie dorastania najważniejszym celem jest małżeństwo, natomiast dziedzina edukacji — łącznie z edukacją seksualną — są mniej istotne. Jednak wszystkie rozpatrywane domeny okazały się ważniejsze dla dziewcząt niż dla chłopców ( $z = 4,4 > z_a$ , na poziomie  $a = 0,01$ ; Wykres 2). W miarę dorastania zwiększa się ważność małżeństwa, prokreacji i wykształcenia. Wzrost ważności tych sfer jest szczególnie wyraźny w grupie chłopców. Jednak z punktu widzenia dziewcząt — obniża się ważność edukacji seksualnej — odwrotnie niż w ocenie chłopców.

Zaobserwowane różnice mają charakter rozwojowy a wynikają prawdopodobnie z przesunięcia w czasie procesów dojrzewania dziewcząt i chłopców.



Wykres 2. Hierarchia ważności wybranych sfer życia dla młodzieży w I i II fazie dorastania

Przyjmując takie wytłumaczenie odnotowanego zjawiska należałoby rozszerzyć grupę badawczą o młodych mężczyzn w wieku 20–22 lat, aby sprawdzić w jakim kierunku ewoluują ich oceny ważności sfery życia seksualnego i edukacji seksualnej. Czy także dla nich — podobnie jak w przypadku młodych kobiet — ta dziedzina podlega deprecjacji? W tym momencie nasuwa się zagadnienie stabilności uchwyconych tendencji i ich osadzenia kulturowego.

Obniżanie się ważności edukacji w odniesieniu do sfery seksualnej dla młodych kobiet — w zestawieniu z wynikami wskazującymi na coraz częstsze podejmowanie przez nie różnych zachowań seksualnych bez próby zabezpieczenia się przed możliwymi konsekwencjami może też być interpretowane jako efekt nasilającego się — nie w pełni uświadomionego — dążenia do podjęcia zadań specyficznych dla następnego okresu życia, czyli dorosłości.

Możliwa jest także odmienna interpretacja zaobserwowanych przemian. Otóż niski poziom edukacji seksualnej może prowadzić do dyskomfortu psychicznego młodych kobiet w czasie intymnych kontaktów z partnerami, z którym próbują sobie poradzić deprecjonując wartość i znaczenie doznań seksualnych. Może też być to skutkiem przedwczesnego podjęcia współżycia płciowego prowadzącego do zablokowania procesu integracji sfery seksualnej i psychicznej. Jednak pełniejsze rozpoznanie jawiącego się tu problemu wymagałoby podjęcia dalszych badań.

## PODSUMOWANIE

Z całości rezultatów wyłania się zróżnicowany obraz poziomu edukacji seksualnej prowadzonej wśród młodzieży. Otóż wyraźnie wzrasta wiedza o procesach dojrzewania płciowego, o objawach dojrzewania, o dopuszczalnych i o patologicznych zachowaniach seksualnych oraz o metodach regulacji poczęć. Jednak młodzi ludzie mają wyraźne trudności w zastosowaniu swej wiedzy w toku aktywności seksualnej. Najczęściej są to trudności natury emocjonalnej (wstyd, obawa, lęk), (por. Kultys, 1995). Świadomość możliwych konsekwencji współżycia seksualnego nie wpływa na zachowanie seksualne młodzieży: nie spełnia funkcji kontrolnych; nie organizuje zachowania.

Niepokojące są też motywy, które wedle relacji młodych ludzi mogą spowodować podjęcie współżycia. Otóż w miarę dorastania wśród młodzieży coraz powszechniejsze stają się motywy ciekawości, presji środowiska, sprawdzenia się w nowej dziedzinie lub „zdrowia”.

Podsumowując, edukacja seksualna nie zaspokaja silnych potrzeb poznawczych i oczekiwań młodych ludzi w tej dziedzinie — przez co w znacznej mierze nie spełnia swej roli. Świadectwem tego (wspomnianej dysfunkcyjności) są niespójne i niekompletne postawy wobec tej istotnej sfery życia, które przejawiają młodzi ludzie u progu dorosłości.

## LITERATURA

- Chłopkiewicz, M. (1987). *Osobowość dzieci i młodzieży*. Warszawa: WSiP
- Czubińska, G. (1996). Program edukacji seksualnej dla młodzieży: propozycja polska. *Problemy Rodziny*, 6.
- Erikson, E. H. (1968). *Identity Youth and Crisis*. New York: W. W. Norton
- Havighurst, R. J. (1981). *Developmental tasks and education*. New York: Longmans and Green.
- Imieliński, K. (1989). *Seksuologia: mitologia, historia, kultura*. Warszawa.
- Inhelder, B., Piaget, J. (1970). *Od logiki dziecka do logiki młodzieży*. Warszawa: PWN.
- Kornas-Biela, D. (1997). Edukacja seksualna w szkole wyzwaniem dla współczesnej rodziny. [w:] P. Kryczka (red.). *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*. Lublin: Red. Wyd. KUL.
- Królikowska, S. (1998). Postawy młodzieży szkół średnich wobec życia seksualnego. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 10.
- Kultys, J. A. (1995). Postawy młodzieży wobec rozpoczynania współżycia seksualnego, wierności małżeńskiej oraz stosowania antykoncepcji (badania porównawcze). *Problemy Rodziny*, nr 3.
- Łapińska, R., Żebrowska, M. (1989). Wiek dorastania. [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa: PWN.
- Nass, G., Libby, R., Fisher, M. (1987). *Sexual choises. An Introduction to human sexuality*. Boston-Monterey: Jones and Bartlett Publishers, Inc.
- Obuchowska, I., Jaczewski, A. (1982). *Rozwój erotyczny*. Warszawa: WSiP.
- Obuchowska, I. (1996). *Drogi dorastania*. Warszawa: WSiP.
- Przetacznik-Gierowska, M., Włodarski, Z. (1994). *Psychologia Wychowawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Silbereisen, R. K., Noack, P., von Eye, A. (1992). Adolescents development of romantic friendship and change in favorite leisure context. *Journal of Adolescent Research*, 7, 80-93.
- Szczukiewicz, P. (1998). *Rozwój psychospołeczny a tożsamość*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.